

Sobota.

Jutro, Śgo Irenusza M.

We Lwowie Nabożeństwo ratujące w dniu NIEPOKALANEGO POCECIA N. PANNY, odbyło się w Kościele Katedralnym z wielką okazałością. Jego Excl: Xiądz Arcybiskup celebrował i miał kazanie osobiste. Obszerny tamtejszy Kościół był dosłownie przepełniony.

W Kamieńcu Podolskim, przebudowano w tych czasach Kościół XX. *Dominikanów*, staraniem X. *Daszkiewicz* i P. *Bielskiego*, syndyka.

Rada Stanu *Stender*, mianowany został Pomocnikiem Kuratora Okręgu Naukowego Kazańskiego.

Zuajdując że stan składki transportowej corocznie w miesiącu Styczniu z każdego domu miejskiego i wiejskiego po Guberniach pobieranej, przedstawia możliwość zwolnienia mieszkańców kraju od tej powinności w roku przyszłym, Kom: Rz: Spraw Wewnętrznych wydała polecenie Rządowi Gubernjalnym, ażeby pobór takowej składki w r. 1862 nie miał miejsca.

W Krakowie dnia 12 b. m. odbyło się w Kościele Archi-Prezbiterjalnym N. P. *MARII*, żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. X. *Dekerta*, Biskupa Halikarnaskiego, Sufragana Archi-Diecezji Warszawskiej.

W dniu 17 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Julji z Szymańskich *Grabowskiej*, Żony Urzędnika K. R. P. i Skarbu, o godz: 11tej rano, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele Powązkowskim za spokój Jej duszy; na które pozostały Mąż z trojgiem Dzieci, oraz Rodzice i Siostra zmarłej, Krewnych i Przyjaciół zapraszają.

Czternaście lat upłynęło, jak zasnął w BOGU ś. p. *Ludwik Adam Dmuszewski*, b. właściciel i Redaktor Kurjera Warszawskiego. W braku innego żałobnego obchodu tej smutnej rocznicy, poświęcamy mu niniejsze wspomnienie, w tem przekonaniu, że niejedyn z dawnych przyjaciół i wielbicieli cnot ś. p. *Ludwika Adama*, poszle za spokój duszy jego, serdeczne do BOGA westchnienie.

Exportacja zwłok ś. p. *Tomasza Hrabi Potockiego*, Członka Rady Stanu, o którego skonie już wczoraj donieśliśmy, odbędzie się jutro, t. j. w Niedziele, o godz: 9ej rano, z posessji Nr 1297 przy ulicy Nowy Świat, *Foxil* zwanej, drogą Jerozolimską, aż do dworca kolei żelaznej Warszawa-Wiedeńskiej, z kąd już prosto do grobu familijnego w rodzinnych dobrach Koniecpol, w Powiecie Piotrkowskim, powieszone będą.

Wczoraj po długiej i ciężkiej chorobie, rozstał się z tym światem, przeżywszy lat 69, ś. p. *Piotr Woyczyński*, Kupiec i Obywatel Miasta Stołecznego Warszawy. Stroskana Żona wraz z Synem zmarłego, zapraszają Krewnych na pogrzeb, jutro o godz: 2ej z południa, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski, odbyć się mający.

Jan syn Józefa *Muraszew*, Obywatel Miasta Warszawy, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, przeżywszy lat 48,

wczoraj rozstał się z tym światem. Pograżona w smutku Żona z dwoma Synami, zapraszają Krewnych, na wyprowadzenie zwłok d. 16go b. m. t. j. w Poniedziałek, o godz: 9ej z rana, z domu własnego pod Nr 2143 przy ulicy Pokornej, na cmentarz Prawosławny w Woli.

Małżonka pozostała po ś. p. *Hipolicie Poarie*, składa najszczerze dzięki wszystkim tym, którzy raczyli doprowadzić zwłoki Jej Męża na miejsce wiecznego spoczynku. — *Łucja Poarie*.

Jutro o godz: 1szej z południa, odbędzie się posiedzenie Opiekunek Warsz: Tow: Dobroczynności.

Dnia 10 b. m. przybył do Krakowa O. *Lescoeur*, Oratorjanin, znany Antor. O. *Lescoeur* wraca teraz ze Wschodu, gdzie głównie sprawa nawrócenia Bulgarów była przedmiotem jego poszukiwań zajęcia.

Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej za wiadomiam, że należące do akcji Żej Serji 500-rublowych, kuponów procentowe za upłynione drugie półrocze w 1861 r., będą płacone w Warszawie w Kassie Głównej Dróg Żelaznych od d. 2 Stycz: 1862; zaś w ciągu miesiąca od tejże daty, to jest od 2 Stycznia do 1 Lutego 1862 w Petersburgu, w domu bankowym *Gustaw Sterky i Syn*, a w Amsterdamie, w *Associatie-Cassa*.

Od d. 25go z. m. zaszły zmiany w biegu pociągów na kolei żelaznej Petersbursko-Warszawskiej. Pociągi odchodzą z Petersburga do Dynaburga i nawzajem, raz tylko dziennie. Pociąg z Petersburga odchodzi o godz: 3ej po południu, a przybywa do Dynaburga nazajutrz o godzinie 6ej rano. Z Dynaburga pociąg odchodzi o w pół do 1szej po północy, a przybywa do Petersburga o godz: 4ej m. 10 po południu.

We Lwowie jest stowarzyszenie młodzieży kupieckiej, trwające już od r. 1714. Posiada dotąd kapitału przeszło 4.000 złr. i ma na celu najprzód utrzymać Ołtarz N. M. PANNY, Opiekunki oddawna narodu naszego, w tamiecznym Kościele Archi-Katedralnym, a potem dać zapomogę podupadłym kolegom, nie mającym sposobu do życia. Komitet tego stowarzyszenia posiada statuta nadane mu jeszcze przez Królów Polski, h. potwierdzone później także. Jest to zatem nadzwyczaj staroświecka instytucja. Wedle rzeczonych statutów, odbywają się posiedzenia w sali Ratuszowej, gwoili wyborów na rozmaitych urzędników. I tak, w po-za przesłaną Niedzielę wybrani zostali PP. *Sutter* i *Jaskólski*, jako Senjorowie; PP. *Stachowicz* i *Pawłowski*, jako Zistepecy P. *Bataban* potwierdzonym został jako dawny Sekretarz, Pomocnik zaś jego został P. *Pachmann*.

Z Anglii donoszą, że Królowa *Marja-Amalja*, wdowa po *Ludwiku-Filipie*, odwołała już wnuków swoich Xiążąt Orleańskich, służących w wojsku Północno-Amerykańskim, nie chcąc, aby walczyli przeciw chorągwi Angielskiej.

Pianista Dworu Pruskiego *Antoni Kątski*, ozdobiony został przez Króla Pruskiego Orderem Korony kła: 3

(A. n.) W obecnej chwili żalu po skonie ś. p. Ignacego Bertranda, Sędziego Pokoju, pomijając tu znane wszystkim zasługi jego dla kraju i ludzkości, niech mi się godzi jedynie z uczucia własnego serca wyrzec publicznie słowo ku uczczeniu pamięci zacnego człowieka, który w ciągu kilkunastu lat przeszło, nie pominął nigdy sposobności okazania życzliwości dla domu mojego. BOG mi nie pozwolił w ostatnich dniach życia tego czcigodnego Męża przekonać go jeszcze o mojej za to wdzięczności, oby chociaż teraz przyjął łaskawie szczere westchnienia, jakie za błogi spokój duszy jego zaność będą. — C.....

W tych dniach otrzymaliśmy wiadomość, iż P. Zygmunt Gerstmann, xięgarz i wydawca, zamieszkały w Bruxelli Nr 34, zamierzył wydać *Bibliotekę domową*, czyli Zbiór najlepszych utworów piśmiennictwa polskiego dawnych i nowych: Niemcewicza, Potockiego, Hoffmanskowego, Chłonińskiego, Jaraczewskiego, Kraszewskiego, Wojnarowskiego, Chojeckiego, Koscińskiego i t. p. Biblioteka ta składać się będzie z 45 do 50 tomów, w ósemce, a każdy od 250 do 400 stronnic. Pan Gerstmann, przekonawszy się z doświadczenia, że całą przeszkodą w upowszechnieniu dzieł użytecznych jest niesłychana drogocność książek, a tem samem cena tychże dzieł nie dla każdego przystępna, postanowił wydawnictwo swoje urządzić w Bruxelli, gdzie z powodu taniości produktów drukarskich, będzie w możności oddawania dzieł po zupełnie niskich cenach. Dowodem tego, iż każdy tom *Biblioteki domowej*, kosztować będzie tylko dwa franki. Tom pierwszy obejmujący dramat p. n. „Jeremi Wiśniowiecki,” wyszedł z d. 1 Listopada r. b., następne zaś tom po dwa lub trzy w ciągu miesiąca. Każdy tom jeżeli stanowić będzie odrębne dzieło, sprzedawać się będzie oddzielnie. Prenumerować można we wszystkich xięgarniach krajowych i zagranicznych, a w Bruxelli u wydawcy według adresu jak wyżej.

Donoszą nam z Wilna, że wielu bardzo posiadaczy majątków z gospodarką pańszczyźnianą, uciekło się obecnie z powodu uwolnienia włościan, do zastąpienia ich Niemcami, i w kilku dobrach jest ich już kilkanaście familij. Ludzie sprowadzeni, są pilni i pracowici; kontrakty ich umów uchylają ich od kar cielesnych, będąc pieniężnymi zastąpione w razach potrzeby.

Angielski fabrykant machin i narzędzi rolniczych P. Harret, zamówił świeżo w Kijowie P. Kaczyńskiego, na swojego komisanta, za którego pośrednictwem można będzie załatwiać interesa z fabryką P. Harreta. Oprócz wszelkich zwyczajnych machin i narzędzi ulepszonych, P. Harret oferuje naszym ziemianom pługi parowe, żniwiarki poruszające się za pomocą pary, młyny parowe do kruszenia kości w cukrowniach i podobne liczne osobliwości. P. Turasewicz, którego fabryka machin od r. 1858 istniała w Łubnach, a wbiecym przeniesioną została do Kozielca, urządził także niedawno Dom komisowy w Kijowie, za pośrednictwem Bruna. U P. Turasewicza nie ma ani pługów parowych, ani młynków, wszystkie jego maszyny bezwzględnie nie mogą iść o lepszą z Harretowskiemi; ale za to coś bliższe naszej kultury i bardziej się na rękę niebodem rolnictwu Ukrainy. P. Felch otworzył w Kijowie nową lejarnię, w której wyrabiają się rozmaite przedmioty metalowe, używane w rolnictwie, a zwłaszcza okrowniach.

Królewiecka Gazeta *Hartungsohe Zeitung*, podaje dokładny opis świetnych uroczystości, które z okoliczności koronacji Króla Pruskiego miały miejsce. Czytamy w nim co następuje: „Przy obiedzie galowym, który nastąpił po uroczystości koronacyjnej, i rozpoczął się o godz. 5^{1/2}, zasiadło do 900 osób, pomiędzy któremi znajdowali się wszyscy obecni tu Xiążęta i Posłowie. W obiedzie tym rozwinęto jak najwspanialszą świetność. Kuchnia francuzka dostawiła najprzedniejsze przysmaki; wina zaś najwyborniejsze Reńskie, Bordeaux i Szampańskie, nosiły cechę domu Ch: Farre, następcy P. Max Sutine. Dodać tu nawiasowo wypada, że na wszystkie uroczystości w Królewskim zamku, dostawcą był jedynie Ch: Farre, dawniej Max Sutine et Comp.

Nakładem B. M. Wolffa w Petersburgu, wyszły następujące dzieła, kwalifikujące się na podarunki na nadchodzącą gwiazdkę: Śpiewy historyczne, przez Jul: Urs: Niemcewicza, 16ka, 1859, cena rs. 1 kop: 50; toż samo w ozdobnej oprawie ze złoceniami brzegami, rs. 2 k. 50; Marja, powieść Ukraińska, przez Ant: Malozewskiego, 18ka, 1857, rs: 1, toż samo w ozdobnej oprawie rs. 1 k. 25; Śpiewy dla dzieci, przez Stan: Jachowicza, wydanie 2gie, ozdobione 12tu drzeworytami, 8ka, 1859, kartonowan: rs. 1 k. 50; Bajki i powiastki Stan: Jachowicza, wydanie ozdobione 24 drzewc, według rysunku W. Gersona, 8ka, 1860, kartonowan: rs. 1 k. 50, toż samo z rycinami kolorowanemi, rs. 2; Kolenda, podarek dla dobrych i grzecznych dzieci, abecadło i stopniowana nauka czytania (cz: Isza), 1860, k. 75, toż samo kartonowane kop: 90, toż samo w ozdobnej oprawie ze złoceniami, rs. 1 k. 50; Złota róższeczka, 4to, 1858, z rycinami kolorowanemi, rs. 1 k. 20.

Kupcy w Kjachcie postanowili wysłać do Chin, a głównie do Pekinu pełnomocnika, (którym obrali Kupca Nerpina), wraz z pomocnikiem, w celu zbadania postępu handlu rossyjskiego w Pekinie i innych ważnych punktach, również jak i sprzedaży towarów rossyjskich na głównych jarmarkach. Pełnomocnik ten obowiązany będzie nadsyłać jak najszczegółowsze wiadomości z Pekinu, i udzielać wszelkiej pomocy kupcom rossyjskim w Chinach. Oprócz tego obowiązkiem jego będzie urządzić stałą komunikację pocztową pomiędzy Pekinem a Kjachcią, i skłonić Mongołów do przewożenia pak pocztowych od stacji do stacji, po stałe oznaczonej drodze. P. Nerpiniowi oddano także pod opiekę 5u młodych ludzi ze stanu kupieckiego, którzy mają się nauczyć w Pekinie po chińsku.

Xięgarnia G. L. Glücksberga przy uli: Krak-Przedm: wprost Poczty, na Iszem piętze, zniżyła ceny wszystkich znajdujących się w niej dzieł, a mianowicie: *Makrobiotyka*, czyli Sztuka przedłużenia życia ludzkiego, Hufelanda, zamiast zł. 8, zł. 3 gr. 10; *Majera Uniwersum* z 96cią rycinami na stali, zeszytów 18, zamiast złp. 30, rs. 2; *Najnowsza kuchnia wiejska i miejska*, z ceny złp. 5, na złp. 2.

W Berlinie ukończono plan zabudowania tegoż miasta, obliczony na kilka wieków. W planie tym, trzymali się Komisarze zasady, aby na terytorjum niezabudowanym, powynaczać jak najobszerniejsze place i bardzo szerokie ulice, tudzież obszerne miejsca na przyszłe publiczne budowle.

Zbiór oliwek w południowej Francji, w r. b. nie dopisał, tak jak lat zeszłych.

Do dnia dzisiejszego za pośrednictwem Kantoru Interesów w Ziemiańskich J. *Gregorowicza* i H. *Dębskiego*, na Krak.: Przedm. w pałacu Hra: A. *Zamoyskiego*, existing, sprowadzeni zostali parobcy i osadnicy, do dóbr Skomoroszki na Ukrainę P. *Fudakowskiego*, 16 familji; do dóbr Zuzulany, P. *Lipkowskiego* na Podole, 12 familji; do dóbr Tuony, P. *Kazi: Jeleńskiego* w Gub: Wileńskiej, 32 familji; do dóbr Opole, P. *Pilawskiego* w Gub: Wileńskiej, 30 familji; do dóbr Siemień, P. *Biernackiego* w Guber: Lubelskiej, 15 familji; do dóbr Wereszczyna P. *Ejdziatowicza*, 6 familji; do m. Kowna, dla PP. *Jeleńskich*, 33 familji; do dóbr Żarnówki, P. *Lipnickiego* w Guber: Lubelskiej, 12 familji; do dóbr Korotnicy, P. *Obrąpalskiego* w Gub: Lubelskiej, 9 familji; do dóbr Jasionka Ruska, P. *Dobrzańskiego* w Gub: Lubelskiej, 4 familje; do dóbr Nowogrodek, P. *Urbanckiego* w Gub: Płockiej, 4 familje; do dóbr Korbło i Oleśniki P. *Chądzyńskiego*, 12 familji; do dóbr Wilczywle, P. *Stelmasiwicza* w Gub: Lubelskiej, 10 familji; do dóbr Radlin, P. *Gosińskiego* w Gub: Lubelskiej, 5 familji; do dóbr Wronowa, P. *Gerticza* w Gub: Lubelską, 4 familji; do dóbr Podskarbie Szlacheckie, P. *Muszyńskiego* w Gub: Warsz., 3 familje; do dóbr Sławaczyce, dla P. *Błociszewskiego* w Gub: Lubelską, 5 familji; do dóbr Grzumin, P. *Gorzkowskiego* w Gub: Radomskiej, 7 familji; do dóbr Wola Rosztowska, P. *Młockiego* w Gub: Warsz., 10 familji.

Książki do nauki i rozrywki dla młodzieży. Księgarnia Polska, A. *Dzwonkowskiego* i *Spółki*, przy ulicy Miodowej Nro 482 (4), otrzymała znaczny transport *książek* dla dzieci i dla młodzieży dorosłej, w językach polskim i francuskim. Sprzedaje takowe po cenach stałych nader umiarkowanych, w oprawie i bez oprawy z obrazkami czarnymi, kolorowanymi i bez obrazków. Kupujący za 10 rubli lub więcej, otrzymują takowe jeśli mieszkają na prowincji kosztem księgarni, lub też dostają stosowny rabat.

Donoszą z Wiednia iż w ciągu tej zimy nie będzie żadnych balów i zabaw w Dwor. Powodem tego ma być słabość Cesarzowej Austriackiej, której zdrowie znowu pogorszyło się.

Ozimina na Podolu bardzo pięknie powrosła, a śladów po szarżach nie zostało żadnych.

Nakładem Redakcji pisma tygodniowego, *Mazazyn Mód*, wyszły następujące wydania, które mogą być nabyte we wszystkich księgarniach w Warszawie: *Modlitwa Janka z Bielca*, odmawiana z całą gromadą przed pójściem do Kościoła w Święta i Niedziele, ozdobiona rycinami, obejmuje: Poranną Modlitwę, Katechizm i objaśnienie Przykazań BOŻYCH i Kościelnych z zastosowaniem do codziennego życia ludu wiejskiego i do tej niewiary jaką konieczne pokonywać należy; egzemplarz gr. 20; *Tablice z alfabetem* dużym i małym, z którego wycięte litery i naklejone na zwyczajnych kartach do gry stając się ruchomymi, ułatwiają niezmiernie naukę czytania; cena tablicy gr. 10; *Obrazki MATKI BOŻKIEJ* Częstochowskiej z krótką drukowaną Modlitwą, mogące stanowić podarunek dla dzieci wiejskich, za pilność w nauce i moralne postępowanie; egzemplarz gr. 5. Wydania te kupujący przynajmniej za złp. 6 gr. 20 mieć będzie odesłane kosztem Redakcji; pieniądze z wypisaniem dokładnem adresem, prosimy przysyłać do J. K. *Gregorowicza* w Warszawie, ulica Żabia N°956b.

Księgarnia Henryka *Natanson*a w Warszawie, otrzymała na skład główny dziełko p. n.: *Kurs początkowy języka polskiego*, przez Adolfa *Kudzińskiego*, 16ka, Warszawa 1861 r. złp. 3; dziełko to jest również do nabycia we wszystkich Księgarniach Warszawskich.

Opis Krakowa i jego okolic jako przewodnik dla podróżnych, wyszedł w Krakowie nakładem księgarni *Czecha*.

Na Pocztę w Nisku w Obwodzie Rzeszowskim, skradziono w nocy 30go z. m. podczas przepręgu koni, torbę pocztową, w której się znajdowało prywatnych pieniędzy z Rzeszowa wysłanych 6556 złr. Próżną torbę znaleziono potem w polu.

W nocy 20go z. m. wybuchł ogień w Batiatyczach, w Obwodzie Żółkiewskim, i zgorzały wszystkie budynki gospodarskie, wraz z zapasami zboża, tudzież 130 sztuk bydła rogatego. Właścicielka P. *Alexandra Papara*, poniosła około 20,000 złr: szkody.

Nowo założona drukarnia w Londynie, w której pracują same tylko kobiety, ma ciągle zamówienia i robotę; w tej chwili drukuje ona przesłizany Noworocznik, na który składały się najpierwsze pióra w Anglii.

Zwracaliśmy już uwagę pszczolarzy na nowość, zaprowadzoną w pszczolnictwie w Anglii, która i dla nas może się stać nader użyteczną, gdyż ułatwia przesiedlenie roju z jednego do drugiego ula, co dotąd niejednego wstrzymało od zajmowania się pszczołami. W Anglii wpadli na myśl szczęśliwą zastosowania chloroformu do pszczolnictwa. Ul, z którego pszczoły mają się przenosić do drugiego, zakrywa się chustką lub płachtą, dla wstrzymania światła, poczem się kilka kropli chloroformu do niego wpuszcza. Skoro się pszczoły uspokoiły, bez wszelkiego niebezpieczeństwa przesiedlić je można do nowego, dla nich przeznaczonego ula, w którym nazajutrz wszystkie się przebudzą. Czynione doświadczenia, stwierdziły jak najzupełniej ten wynalazek.

Nie od rzeczy będzie przytoczyć zaradczy środek przeciw gniciu kartofli. Pewien francuzki rolnik kazał pewną ilość kartofli zachować w miejscu, gdzie niedawno leżały węgle, pokłótych na trzy palce prochu i drobnych ułamków pozostało. Gdy inne kartofle z tego samego pola pogniły, to właśnie kartofle w tym prochu złożone, zdrowo przechowały się do wiosny. Następne próby stwierdziły to doświadczenie.

Wyrób piwa w Bawarii, według statystycznych podań, zużywa przeszło połowę rocznego zbioru jęczmienia, 1,200,000 szefli, a 50,000 cent: chmielu przerabia się w Bawarii na piwo. Koszta wyrobu jego wynoszą 12,600,000 zł: niem.; wartość materiału doń użytego 15 milionów zł: niem.; Podatek od piwa 8 milionów zł: niem.; Razem to wszystko 35,600,000 zł: niem.; to jest mało co mniej jak cały roczny dochód Królestwa Bawarskiego. Browarów jest 4,758, wyrabiają piwa 8 milionów wiader, którego wywożą 161,230 wiader, to jest ledwie dwa procent całej produkcji. Pomimo że dobrze zrobione piwo, jako rzecz pożywna, na wszelkie zasługuje uznanie, jednakowoż nadmierne używanie tego szlachetnego trunku, musi szkodliwie oddziaływać tak na duchowe władze człowieka, jak i na jego ciało. Jakoż ocieężałość umysłu i ciała widoczną jest, mianowicie na ludności miejskiej w Bawarii. I trudno, żeby inaczej było, kiedy na głowę a raczej na żoładek bawarskiej ludności, licząc w to dzieci i kobiety, przypada więcej niż dwa wiadra rocznie.

Słynny kompozytor *Verdi*, przybył do Petersburga, gdzie ma wystawić nową swoją operę, p. t.: *la Forza del destino*.

Xięgarnia *S. S. Merzbacha*, odebrała na rok 1862, *Almanach de Gotha*. Cena rs. 1 kop: 65.

P. Juljan Müller, Właściciel zakładu przy ulicy Senatorskiej, wprost XX. *Reformatów*, jak corocznie tak i w tym roku, nagromadził na *gwiazdkę* najrozmaitsze przedmioty, służyć mogące na podarek, począwszy od drobnej dziatwy, aż do starszej, dla której to znowu każdy niemal przedmiot łączy zabawę z pożytkiem. Widzieć tam można książeczki, kajeciki w rozmaitych cenach i okładkach, piórniki, owdzie spostrzeżać się dają to farby od 6ciu groszy pudełko, a do nich arkusiki lub książeczki z wzorami do kolorowania, tabliczki i wzorki do rysowania, arkusze do wycinania i składania różnych domków i gmachów, i t. p. Są także między innemi Xiątki do Nabożeństwa w pięknych oprawach, albumy do fotografii w różnych cenach i wielkościach, papeterje i t. p. rzeczy. W końcu nadmieniam, że zakład ten posiada rozmaite gry, w których i starsze osoby udział wziąć mogą, i wszelkie tu wymienione przedmioty, odznaczają się trafnością doboru i ceną umiarkowaną i przystępną.

Dotąd, o ile nam wiadomo, znaczna ilość pieniędzy wychodzi za granicę na formy dla zakładów cukierniczych potrzebne. Oprócz bowiem należyłości za takowe, doliczać jeszcze należy i cenę przesyłki, co w ogóle wzięte stanowi niemałą kwotę. Tymczasem możemy i w Warszawie otrzymać te same szczegóły, bo posiadamy również uzdolnionych do tego Artystów, a co się tyczy ceny, to samo przez się rozumie się, iż ta chociażby z powodu potrącenia kosztów przesyłki, musi być znacznie tańsza. Do rzędu tych Artystów, zaliczamy *P. Szlaskiego*, zamieszkałego przy ulicy Mularskiej nad Wisłą Nr 2711, w facjacie na 2gim piętrze. Poruczenie mu nawet robót tego rodzaju, byłoby prawdziwym dlań dobrodziejstwem, gdyż *P. Szlaski* pragnie pracować i szuka zajęcia, któremu, pomimo iż uległ niezbyt dawno nieprzewidzianemu wypadkowi, oddaje się z prawdziwym zamiłowaniem.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały dają rs. 5 kop: 77; za obligi skarbowe, oprócz kuponu, żądają rs. 90 kop: 69, dają rs. 90 kop: 19, wartość kuponu kop: 31½; za listy zastawne IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 4, dają rs. 15 kop: 2, wartość kuponu kop: 28½; za akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, żądają rs. 70 kop: 50.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10ej, od rs. 1 kop: 42½ do rs. 1 k. 45½; za garniec od kop: 46½ do k. 47½.

Wiadomości Zagraniczne.

Spór między Anglią i Ameryką, zaczyna teraz łagodnieć, mimo wzmagałących się na pozór trudności. Rozum praktyczny Anglików dobrze pojmuje, że wojna wybuchła między Anglią i Stanami Zjednocz. posłużyłaby tylko Francji do nabrania większych wpływów na stałym lądzie, a mianowicie we Włoszech i gdzieindziej. Dlatego teraz koronni prawnicy angielscy dopatrują tylko uchybienia co do formy, że rzecz nieoddana pod rozstrzygnięcie właściwego sądu. Jeżeli więc Ameryka jeden krok uczyni naprzód do zgody, spór da się załatwić. Obawa więc przed Francją, łagodzi oburzenie angielskie,

daje przystęp rozumowi, który ostrzega przed następstwami.

ANGLJA. Londyn, 9go Grud.:— Zdrowie Xięcia Małżonka dotychczas się nie polepszyło. W skutku tego wyjazd dworu do Osborne, naznaczonym na dzień 16 b. m., musi być odroczony.— Słychać, iż Xiążę Walji, zaraz po Świętach BOŻEGO NARODZENIA, uda się w podróż do Palestyny, a po drodze odwiedzi w Nicei swego brata, Xięcia Leopolda.— Parostatki kompanji Cunard *Persia* i *Australasian*, gotowe będą do drogi około 14 lub 15 b. m. Każdy z nich zabierze około 1,000 żołnierzy, 5,000 sztuk uzbrojenia, 300 tonn zapasów, 1 baterję polową i znaczną ilość amunicji. Rząd stara się jeszcze o wynajęcie jednego lub 2ch wielkich parostatków.— Wczoraj we wszystkich Kościołach i domach Modlitwy, zapowiedziano z kazalnicy, iż we Czwartek, jako w dniu, w którym depesza Rządu Angielskiego do Lorda Lyons, do Washingtonu dojeść ma, odbędzie się w Exeter-Hall meeting ogólny Chrzęścjan wszelkich wyznań, dla ubłagania Opatrzności o oświecenie obu Rządów i utrzymanie pokoju.— Według obliczeń, jakie robią w City, depesza do Lorda Lyons, stanie w Bostonie dopiero 14 b. m., a odpowiedź Rządu Amerykańskiego nadejdzie do Londynu dopiero około 28 lub 30. (St: Anz:).

Londyn, 10 Grud.:— *Daily-News* ogłasza artykuł w którym przypomina, że konferencje Paryżkie przyjęły zasadę, iż na przyszłość państwa, między którymi zajdzie jakibądź spór, odwołają się wprzód do pośrednictwa Mocarstw przyjacielskich, nim się uciekną do oręża. Stany Zjednoczone zgodziły się wówczas na tę zasadę, którą zdrowy rozsądek doprowadzić może do szczytnego rozwiązania sporu.— Anglja i Ameryka moralnie są obowiązane przyjąć pośrednictwo jednego z Mocarstw przyjacielskich. (S:hl: Ztg).

AUSTRIA. Wiedeń, 10go Grudnia.— Potwierdza się wiadomość, że Baron *Hübner*, ma się udać do Rzymu, prawdopodobnie z misją Konkordatu dotyczącą.— Do Dalmacji wysyłane są ciągle wojska, a to z powodu, iż skutkiem wypadków w Suttorina, obawy co do planów Francji względem Dalmacji wzmogły się, zwłaszcza, że postępowanie *P. Hequard*, Konsula Francuzk: w Scutari, nacechowane jest nieprzyjaźnią przeciw Austrii.— Izba Deputowanych zajmuje się roztrząsaniem projektu do prawa o prasie. (S:hl: Ztg).

Wiedeń, dnia 11go Grudnia.— Cesarz podczas pobytu w Wenecji, polecił uwolnić, z małym wyjątkiem, prawie wszystkich więźniów politycznych. Pomiedzy uwolnionymi znajduje się także kilka kobiet.— Namieśnik Węgierski *FZM Hr: Palffy*, miał wczoraj posłuchanie u Cesarza, a dziś wraca do Pesztu. Wiadomo że bawił poprzednio jeden dzień w Granie, i miał konferencję z Kardynałem Prymasem *Scitowskim*. (St: An:).

FRANCJA. Paryż, 9go Grud.:— *Semaphore* donosi z Madagaskaru, że nowy Król *Radama II*, pragnie obdarzyć lud swój cywilizacją. Otworzył on przystęp do wyspy Europejczykom, zaprowadził swobodę handlową, usunął zwyczaje okrutne lub zabobonne, a nawet zniósł karę śmierci. Wieść jakoby *Radama* kazał pozbawić życia swego krewnego, który się z nim spółubięał o koronę, jest mylną.— *Courrier du Dimanche* ma, poczynając od Nowego Roku, w każdym numerze umieszczać portret wraz z biografią, jakiej znakomitości politycznej, literackiej, lub artystycznej.— Słychać, że przywód-

Ostatnie Wiadomości.

ca Maronitów Józef Karam, ma być uwolniony i przybędzie do Francji, dla dania Rządowi Cesarowskiemu objaśnień o istotnym stanie rzeczy na Libanie. — Cesarz i Cesarzowa z Cesarzewiczem opuścili dziś Compiègne i popołudniu przybyli do Tuilerjów. — Minister stanu pozostał pod d. 6 b. m. do wszystkich dyrektorów teatrów w Paryżu ostrzeżenie, z powodu samowolności, z jaką aktorowie nie tylko deklamują ustępy przez cenzurę wykreślone, ale nawet dodają wyrazy i frazesa, wcale nie przeoglądane przez cenzurę. Nadużycia te na przyszłość cierpiane nie będą, i karze stosownej ulegną. — P. Thouvenel, Francuzki Minister spraw zagran., potępia, o ile słyhać, postępowanie Komendanta *San Jacinto*, wychodząc z tej zasady, że tam gdzie niema strony wojującej, (gdyż Gabinet Washingtonski nie uznaje tego przymiotu w skonfederowanych), tam nie może być kontrabandy wojennej. Twierdzenie to zdaje się popierać artykuł *Constitutionnela*, który rozprawiając wiele o neutralności, i oświadczając, że byłoby nierozsądkiem ze strony Francji przyjmować rycerską rolę sekundanta Anglii, powstaje na czyn spełniony przez Komendanta Amerykańskiego, i objawia zarazem wyraźną przychylność dla Konfederacji Południowej. W końcu dziennik pomieniony wina, że widoczny interes Francji harmonizuje tak dobrze w obecnej okoliczności z prawem i sprawiedliwością, i wynurza życzenie aby ważny targ Amerykański, otwarty być mógł jak najspieszniej dla przemysłu i handlu Francuzkiego. — *Patrie* na zasadzie korespondencji z New-York zapewnia, że Gabinet Washingtonski okazuje nader zgodne usposobienie w sprawie statku *Jules-Marie* zaczepionego przez *San Jacinto* na wodach, gdzie się odbyła rewizja *Trentu*. Zaczepka ta, podług objaśnień Amerykanów, była tylko skutkiem pomyłki. — *Patrie* i *Constitutionnel*, prowadzą polemikę co do kosztów jakie wkłada na skarb Francuzki okkupacja Rzymska. Pierwszy z tych dzienników utrzymuje, że koszt ta wynoszą tylko 72 miliony, gdy tymczasem drugi podaje cyfrę 168 milionów fr. — P. Troplong jeździł do Compiègne, dla zakomunikowania Cesarzowi swego raportu o senatus-consultum. — Budowa szalup kanonjerskich została podobno z powodów oszczędności wstrzymana, ale roboty około fregat pancernych dalej postępują. (In: Bel.).

Włochy. — Rozprawy w Parlamencie Turyńskim d. 9 b. m. toczono, były dość żywe. Prezes Rady oświadczył, że Ministerstwo da wyjaśnienia co do faktów zarzucanych przez Deputowanych opozycji. Następnie Baron *Ricasoli* mówił o emigracji Weneckiej i Rzymskiej, którą dochodzi do 12,009; z tej 5,000 osób pobiera wsparcie. Deputowany *Mellani*, przemawiał obszernie przeciw Gabinetowi, i przerwał nagle swą mowę, aby przesłać Prezesowi Rady bilet w tej chwili otrzymany. Baron *Ricasoli* odczytał głośno ten bilet, zawierający korespondencję z Neapolu do jednego z francuzkich dzienników w Turynie zaadresowaną, lecz jeszcze nie wydrukowaną, a donoszącą, że Jenerał *La Marmora*, w świeżym raporcie zawezwał Ministerstwo do zmiany swej polityki, jeśli nie chce, aby za przykładem *Cialdiniego*, podał się do dymissji. *Ricasoli* wśród oklasków Izby, zaprzeczył tej wieści, wykazując, jak hańbiącą jest rzeczą to systematyczne fałszowanie wiadomości, w celu przysparzania kłopotów Rządowi. (Ind: Bel.).

Listy i dzienniki Londyńskie przedstawiają dziś w nieco pomyślniejszem świetle sprawę Anglo-Amerykańską. Pewne oddziaływanie okazało się podobno w opinii publicznej w Ameryce, a jeśli poprzednio miały miejsce meetings na cześć Kapitana *Walkes*, to teraz znowu zwołano kilka w Nowym-Yorku, w duchu zupełnie przeciwnym. Telegramy z Londynu 12go datowane podają treść zapatrywań się rozmaitych dzienników na tę sprawę. I tak: *Times* mniema, że odezwa Prezydenta *Lincolna*, rozstrzygnęła już między wojną i pokojem; obserwuje on z niepokojem oznaki wzburzenia objawiające się między ludnością Amerykańską, i lęka się najgorszych następstw. *Morn: Post* mówi, że jakby wojnę wypowiedziano, wtedy Anglja zaczęnie ją uznaniem Stanów Skonfederowanych, z którymi zawrę przymierze. Po wojnie Anglja zażąda wynagrodzenia od Unji. — *Daily News* zawiadamia, że Jenerał *Scott* odpłynął 11go do New-York, po poprzedniej konferencji z Xięciem *Napoleonem*. Ma on Prezydentowi *Lincoln* zakomunikować życzenie Cesarza, dołożenia wszelkich starań dla pomyślnego zagodzenia nieporozumień między Anglja i Ameryką. — Depesze z New York, z 30 z. m. donoszą, że oddział wojsk Unji, udał się z Portroyal na wyspę Tybee (przy ujściu Savannah), i tam wznosi nowe fortyfikacje. — *Monitor Paryzki* z 12 b. m. ogłasza dekret następujący: Dekreta, mające na celu obciążenie budżetu nowemi ciężarami, winny być podawane do podpisu Cesarzkiego wtedy tylko, jeśli jest dołączony do nich raport Ministra skarbu.

Turyńska Izba deputowanych, dnia 11go b. m. 232 głosami przeciw 79 przyjęła porządek dzienny, potwierdzający życzenia postanowieniem z 27go Marca wynurzone względem Rzymu, jako Stolicy i objawiający ufność, że rząd postara się o przyspieszenie uzbrojenia narodowego oraz organizacją wewnętrzną. — Wybuch wezwujuszu trwa z całą siłą. Niepodobna ocenić jeszcze skutków. 6,000 mieszkańców chroni się ucieczką.

Monogram.

Z ośmiu części trzeciwszą całość moją składam,
Wielki, niepokonany, światem całym władam,
I choć we mnie jest taki, co się oprzeć może,
Przecież w obec mej myśli tarza się w pokorze,
Niezem dla mnie gniew, zazdrość, lub rządów zachcenie,
Wszystkie te namiętności drżą na me skinienie!
Miłość trwożnie ulega, przyjaźń z musem słucha,
Ja podnoszę lub gnębię rycerskiego ducha,
Ja gdy mi kiedyś dzikiej zachciało się chwały,
To się ludy burzyły, i głowy spadały!...
Jednakże nie pozorny!... nie tajny nikomu,
Jeśli się kto dokładnie rozpatrzy w swym domu...
A ten przegląd zbyt smutną pewność w nim obudzi,
Że było, jest, i będzie wielu głupich ludzi!
Mimo jednak tak groźną mej całości siłę,
Mam ja w sobie szczegóły i ważne i miłe.
Jest naprzykład ten we mnie, który zawsze w cenie,
Gdy otrzyma prawdziwe z Niebios namaszczenie.
Jest i ten, co wzniecony skrzydłem cudnych myśli.
Pędzi w te, którym w żądach nic granic nie skreśli.
Jest i ta, która na wzór młodzieńczego ducha,
Ogniem nieugaszonym ciągle z piersi bucha!
Jest i ten, który wszystko dzierży to w podziale,
A którego gdy zechce z piedestału zwałę,
Którego gdy w pierwotną całość się ułożę,
Jednem słowem wpręts zetrę i pod nogi złożę!

(Zeszła Szarada, Krewkość).

ROZMAITOŚCI. — Polieja hamburgska pojmała niedawno i osadziła w więzieniu za kradzież pewną służącą, która przez lat dziewięć przed tem pełniła obowiązki kobiece w różnych domach Hamburga. Pokazało się na konie, iż owa służąca była przedbrany młodziźną, którego snedź ważna jakaś okoliczność popchnęła do chwycenia się tej maskarady. Powierzchnowość i sposób postępowania przestępcy były bardzo narękę do odegrania przyjętej roli, tak że rozoznać go było prawie niepodobna. Jeden z policjantów, przypatrując się pilno pojmańcowi w czasie badania, dostrzegł na jego brodzie ślady zarostu, i to naprowadziło na trop odkrycia. — *Patrie* pisze o przeglądzie gwardji pruskiej w Berlinie pod Lipami, między innemi co następuje: Rozstawienie wojsk działo się z matematyczną ścisłością i w największej ciszy. Niepodobna czynić obrotów dokładniej i z większą regularnością. Powierzchnowość i postawa wojsk wymagały być zadziwiająca. Lecz wszystkie ruchy miały znamię pewnej sztywności, co im odejmowało pozór prawdziwie wojenny, co zależy zaiste nie w opuszczeniu, ale w pewnej swobodzie, w niezbędnej lekkości wszelkich zwrotów i ruchów, odznaczającej żołnierza, który jest pewien siebie. Błąd tu wykniety jest ogólny w armji pruskiej, a szczególnie u Oficerów, zresztą dorodnych i dzielnych. Również uderzającym jest zachowany zdawna właściwy zwyczaj. Gdy dowódzca oddziału przejeżdża poprzedszym plutonem, bataljonem, pułkiem lub dywizją, mówi przed każdym by najmniejszym oddziałem: Dobry dzień moje dzieci, lub tylko dobry dzień, jak mu się podoba. Cały oddział odpowiada jednogłośnie: Dobry dzień. Jazda jest doskonała, posiada dobór ludzi, dzielne konie, świetne umundurowanie; nic jej zarzucić nie można. Artylerji nie można równie chwalić; jest ciężka, według systemu zastarzałego, z wyjątkiem dział gwintowanych, lecz i te są za ciężkie nie tylko co do wagi, lecz i do całego składu. Poeciagi z wyjątkiem uprząży są takie, jakie mogły być jeszcze przed 50ciu laty.

Teofil *Melerowicz*, utrzymujący dawniej przez długie lata restaurację pierwszego rzędu, w domu *Rezlera* na Krak-Przedm., założył obecnie restaurację przy tejże ulicy pod Nr 23, obok Poczty, gdzie dawniej była pod firmą *Mari*. Zakład ten urządził zupełnie na sposób innych pierwszego rzędu restauracji Warszawskich, z tą samą wygodą, oddzielnymi pokojami, mięską usługą, etc., z tą jednak różnicą, że dając równie wykwintnie i smacznie przyrządzone jedzenia, znakomicie niższe ceny jak w tamtych ustanowił, bo cena jednej porcji nie przechodzi prawie dwóch złotych, a pół porcji zł. 1; obok tego urządził kompletne obiady, po złp: 2 i 4 z pięciu obfitych dań złożone. Tanność cen, jest to wielki awantaż dla lubiących zjeść smacznie z porządną usługą; spodziewać się więc należy, że ten nowy system przez P. *Melerowicza* przyjęty, sprowadzi mu zwolenników. Nie będziemy wychwalać zdolności P. T. *Melerowicza*, znany jest od dawna, za jednego z najlepszych Kucharzy Warszawskich; radzimy więc każdemu spróbować i osądzić.

Przyjechali do Warszawy.

Cisowski Ign: Ob: z Radomia nr 625; Laszczyńscy Felix i Adam Ob: z Woli Kraskiej nr 493; Stępowscy Winc: i Felix Ob: z Rłonowie nr 601.

Wyjechali: Deskur And: Ob: do Rudy Talubskiej; Luszczewski Wiktor Ob: do Grzymkowie; Trzetrzewiński Leon Ob: do Chodakowa.

Przyjechali koleją żelazną: Mańkowski Napoleon Ob: z Poznania nr 1355; Zamoyskie Józefa i Wanda Hr: z Krakowa nr 472.

Wyjechali koleją żelazną: Cieciszewski Edw: Ob: do Niemiec; Sziff Hirsz Kupiec do Krakowa; Sist Adolf Kupiec do Opola.

DOMINIENIA.

Sztab Warszawskiej Fortecznej Artylerji.

Niniejszem zawiadamia, że po niestawieniu się do targu wyznaczonym w dniu 30 Listopada (12 Grudnia) r. b., mieszkańców miasta Warszawy, dla kupienia onemi niedołączanego żelaza i drugiego kruszcza, powtórnie podaje się do wiadomości, że d. 4 (15) Grudnia t. r., o godzinie 10tej z rana ma się odbywać wyżej wspomnianego kruszcza publiczny targ, a 8 (19) t. m. onemuż targu przetarg. Dla czego życząc osoby kupić metala pomienionego kruszcza, mogą przybyć do Cytadeli w oznaczony termin z powinnym warunkiem załoga.

Warszawa dnia 1go Grudnia 1861 roku.

Dowódca Warszawskiej Fortecznej Artylerji,

Podpułkownik **Gollkow**.

10,000 Złotych Polskich,

wraz z doświadczeniem dwudziesto-letniem w czynnościach przemysłowych, handlowych, rachunkowych i biurowych, osoba w sile wieku będąca, życząca sobie ciągłego zatrudnienia, chce poświęcić **interesowi** każdemu, przyzwolite utrzymanie i pewność kapitałku przedstawiającemu; wiadomościami codziennie powziętą być może w Cukierni, w domu pod Nr 649 przy ulicy Przejazd.

Obwieszczenie.—Na żądanie pełnoletnich, tudzież opieki nieletnich Sukcesorów, niegdzi Anieli z Taulerów, 1go Słuhu Schroeder, 2go Danielskiej, z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego 1szej Instancji Gubernji Warszawskiej w Warszawie, d. 27 Listopada (9 Grudnia) r. b., za Nr 10,024 wydanego, w domu pod Nr 471 A, sprzedane zostaną przez publiczność licytacje w dniu 4 (16) i następnym m. i r. b., od godziny 9ej z rana, ruchomości po tejże, oraz po zmarłym jej mężu, Franciszku Danielskim pozostałe, mianowicie: meble, garderoba, bielizna, porcelana, szkło, miedź i prejoza, a to za gotowiznę zaraz po przybyciu płacić się mającą.—Warszawa d. 28 Listo: (10 Grudnia) 1861 r.—**Teofil Brzozowski**, Rejent.

Z powodu zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia, spdziewam się wielu kupujących, którzy mnie zaufaniem swoim zaszczylić zechcą; upraszam przeto Szanowną Publiczność, aby dla uniknięcia zawodu, obstatunki swoje i zakupy wezwętniej używać raczyła. W tym celu też przygotowałem wielki zapas różnych przedmiotów, dla każdego wieku przystępnych, zapewniając wyrób dobry i ceny jak najumiarkowańsze. Także dostać będzie można **Strucl** w rozmaitych gatunkach, jako to: z masą migdałową, z makiem, konfiturami, masą orzechową, oraz Strucl Lipskie, Placki, Babki i Torty w rozmaitych gatunkach; ulica Senatorska i róg Daniłowiczowskiej Nr 461.—**C. Grohnert**.

Rokby sobie życzył mieć: Stół, Stancję i usługę za rs. 10 miesięcznie; bliższa wiadomość pod Nr 338, przy ulicy Nowe-Miasto, na Iszem piętrecie.—Tamże są do sprzedania: **Fortepjan** i **Mieble** mahoniowe.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **Najdyczanka** bez wierzchu, **Powozik** dziecinny i **Salopa** futrzana, czarnem sukniem pokryta; oraz **Skórka** z Wydry na kołnierzyk. Wiadomość w podwórzu po prawej stronie w oficynie, w Fabryce Wyrobów Ślusarskich, przy ulicy Bielańskiej Nr 608.

NOWOŚCI ANGIELSKIE. CZARNY OŁÓWEK,

wiecznie trwały,

stokroć lepszy od **Atramentu** wiecznego i praktyczniejszy do znaczenia **Bielizny** i wszelkich tkanin,

o r a z

Czarny Ołówek Ogrodniczy,

wiecznie trwały,

do pisania na **drzewie**, **kości**, **pergaminie**, **cynku**, **żelazie galwanicznem**, **porcelanie matowej** i na wszelkich **glinianych** wyrobach **niepolewanych** i **skórach nieczernionych** i tym podobnych.

Ołówki te, chlubnie zalecane przez poważne tamedzne Dzienniki, opatrzone nadto świadectwami dobroci przez znawców, zyskały powszechne przyjęcie, z powodu swej praktyczności, gdyż **Ołówkiem** daleko zręczniejszy i prędzej pisze się, niżeli piórem i pędzelkiem; zabezpiecza się od płam z rozlania atramentu lub farby wynikających, a głównie, że napis nie wypiera się, nie pęcznieje i z postępem czasu bardziej czernieje.

Tak ważne i rozległego użytku wynalazki, polecają się: **PP. Gospodyniom**, oraz **PP. Botanikom**, **Fabrykantom WYROBÓW Chemicznych**, **Introligatorom** i w ogóle wszystkim potrzebującym czytać napisy niepełniające od słońca, śnot i mrozu, od czego zabezpieczyć dotychczasowe sposoby nie były w stanie.

Każdy taki **Ołówek**, zaopatrzony jest w przepis użycia w języku polskim.

Wylączna sprzedaż tych **Ołówek**, po stałych cenach, w **Głównym Składzie Farb i Lakierów J. A. BRAUSSE**, ulica Miodowa Nr 484 (nowy 8), wprost Rządu Gubernialnego.

Do tegoż **Składu** nadeszły:

Nowy Atrament Angielski w kamionkach, do kopjowania listów, w najlepszym gatunku.

Atramenta: złoty, srebrny i różne-kolorowy.

Książki i Prasy Angielskie do kopjowania listów.

Tusz kolorowy w pół-butelkach do stęplowania.

Piasek złoty, srebrny i w różnych kolorach.

Lak Angielski oryginalny, w najwyższych kolorach i wyborowych gatunkach, w ozdobnych pudełkach.

Także poleca się jako **nowość**:

Książka do kopjowania listów, bez użycia Atramentu, która od razu daje list i najrzetelniejszą kopję.

Dnia 18 i 19 Grudnia 1861 r., o godzinie 10tej rano, odbędzie się w dawnej Fabryce Tabak w Sielcach, głośna in plus **Licytacja**, na sprzedaż budynków murowanych i drewnianych, do rozbiórki; oraz Bruków, Mostków i starych sprzętów. Warunki do licytacji obejrzeć można na miejscu i w dniu licytacji.

W Domu pod Nr 489a ulica Długa, są do wynajęcia od Nowego Roku 1862 dwa **POKOJE**, Kuchnia, i Drwalnia. Wiadomość w Kawiarni Mazowieckiej na dole.

Potrzebny jest od Nowego Roku lub zaraz, **Lokal** składający się z 2ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Drwalni i Góry; toby więc z **PP. Właścicieli domów** posiadał wyżej wspomniany Lokal, zechce zostawić adres w Hotelu Gersza, przy ulicy odwał Nr 11.

D R O Ź D Ź E

prasowane zagraniczne, znane z swej dobroci, utrzymywane od wielu lat w **Handlu Wład. Rudnickiego**, przy rogu ulic Senatorskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, wprost kolumny Zygmunta, tenże Handel otrzymał transport świeży przed nadechodzącymi Świętami; niemniej z świeżemi **Makaljami** i wszelkimi **Winami** również się poleca.

Jest do sprzedania **PARAKLA-CZY** skarogniadych karecianych, po lat 6 mających, dobrze ujeżdżonych, rasowych, bez wady. Wiadomość bliższa w Redakcji **Kurjera Warszawskiego**.



Jest do sprzedania, **Fortepjan** mahoniowy, o 6 1/2 oktawy, w dobrym stanie; duży Garaitur Mebli masiw mahoniowe, dwa Lustra duże, dwie Konsole, Tealeta damska, Zegar stołowy. Przy ulicy Jerozolimskiej, dom Wgo Fritsche, pod Nr 1574c, niedochodząc ulicy Marszałkowskiej, drugie drzwi w oficynie, na 1szem piętrze na lewo.

PACZKI POLSKIE PARZONE i FAWORKI PODOLSKIE,

w Pączkarni przy ulicy Miodowej pod Nr 495, w Pałacu przechodnim Grabowskich, dostać można codziennie powyż wymienionych **Pączków** i **Faworków**, świeżych, wybornego smaku, na masle smażonych, z prawdziwymi Wiśniowemi Konfiturami, od godziny 2ej po południu do 10ej wieczór, sztuka po Gr. 3, 5 i 10; Faworków zaś sztuka po Gr. 2, lub na wagę Złp. 2 za funt; z czem Właściciel polecając się Sz. Publiczności, starać się będzie nie tylko utrzymywać nadal, ale ile możności podwyższać ich dobroć, spodziewa się więc, że wszyscy dobra swych bliźnich życzą, wspierać go swemi względami raczą. Nadmienając, iż wejście do Pączkarni jest na prawo w oficynie w głąb pierwszego podwórza od ulicy Miodowej, wprost studni.

Benjamin Diemand handlujący, w Nowej Alexandrii zamieszkały, ogłasza niniejszem i ostrzega, aby nikt **WEXLU** przez niego pod dniem 8 (20) Października 1861 roku na rs. 1,200 na imię Fisza Wejnberg wystawionego, nie nabywał, gdyż **Wexel** ten wystawiony został bez waluty i bez prawnej przyczyny, o co w drodze właściwej stosowny spór wytoczonym zostanie. — **Benjamin Diemand**.

PIEKARNIA ANGIELSKA,

eksystująca przy ulicy Śto-Krzyckiej pod Nr 1344 i przy ulicy Przejazd pod Nr 652, wprost ulicy Długiej, oraz przy ulicy Elektoralnej, wprost ulicy Zatyki, i przy ulicy Leszno, naprzeciw Kościoła XX. Karmelitów, pod firmą **Bochenka**. Taż Piekarnia wyżej wymieniona, przy ulicy Śto-Krzyckiej, ma zaszczyt uwiadomić Sz. Publiczność, iż będzie zaopatrzoną w znaczny dobór **Strucli**, w tych wszystkich wyżej wymienionych Sklepach, jako to: **masłanych**, wodaych, oraz przekładanych migdałami, makiem i serem, a wszystkie po nader umiarkowanych cenach, o dobroć i smak ich Sz. Publiczność może być pewną, iż staraniem moim jest aby zadosty uczynić żądaniom Sz. Publiczności. **Pierników** Toruńskich, zwycających i innych w najlepszym gatunku znaleźć można, oraz **Kaprysów** i **Passyansów**, bardzo w smaku przyjemnych, na funty, (różnego rodzaju), jak i rozliczny dobór **Ciast** na funty i sztuki, bardzo smacznych i codziennie świeżych. **Placki Krakowskie** przekładane, oraz **Placek Włoski**, w smaku swem doskonały; **Herbataików** i **Sucharków** Preszurskich codziennie świeżych na funty dostać można. — **Drożdży Zagranicznych** prawdziwych dostać można codziennie świeżych pod zaręczeniem ich dobroci, i które to po wszystkich wyżej wymienionych Sklepach sprzedawane będą. — Wszelkiego rodzaju **Obstalniki** przyjmuję i na czas umówiony wykończam.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania za pomierną cenę **Kocz-Faeton** zwasy, mało używany, mogący służyć do podróży i do miasta; prztem z zaręczeniem na rok jeden za moc i reparację przez jedną z lepszych tutejszych fabryk. Wiadomość przy ulicy Wierzbowej pod Nr 473B (nowy 17), u Stangreta Nikanera.

Dodatkowe Wiadomości bieżące.

Tygodnik Ilustrowany Nr 116, wyszedł z druku i zawiera: Teofil *Lenartowicz* (z drzewo); Kronika tygodniowa; Zebracy Ukraińscy (drzeworyt); Kościół Sgo Jerzego we Lwowie (z drzewo); Kalwarja Żmujdska z drzewo; Wycieczka do Gdańska przez *Deotymę* (do-kończenie); Kościół w Staromieście (z drzewo); Szachy i Rebus.

Dziś dwa lata temu ukazały się po raz pierwszy owej zimy sanki w Warszawie. W tym roku zaś, jakoś dłużej czekamy na nie.

Na targach Warszawskich płacono za korzec pszenicy do 46 złotych polskich, a za korze żyta 230 funtów wagi do 25 złotych.

P. Józef *Gumiński*, Fabrykant pomoików kamiennych i marmurowych, oraz wszelkich innych wyrobów, za powrotem do Warszawy, tak jak i poprzednio wykonywa roboty i przyjmuje zamówienia przy ulicy Dzikiej pod Nr 2312, naprzeciw placu broni.

Zabawa połączona z pożytkiem, zaleca *loterję wyrazową*, ułożoną przez Profesora G. A. *Witta*. Jest to gra składająca się z tabliczek i marek, są one trojkiego rodzaju; jedne tabliczki polskie, marki francuskie; drugie tabliczki polskie, marki niemieckie; trzecie tabliczki polskie, marki polskie. Porozrzucane marki kładą się w osobny woreczek, a przewodnik gry, wyciąga je odczytując wyraz i numer, i nie przestaje prędzej aż właściwy wyraz z tabliczki pod tym samym numerem przez gracza jest wymieniony i szkiełkiem przykryty. Z łatwością przeto, wśród wesołej zabawy wrażliwa się wyrazi cudzoziemskie w pamięć, a tym sposobem nagromadziwszy w niej znaczny ich zapas, prawie nieopstrzeżenie bez trudu i mezołu, nabywa się nauka obcego języka. Podobną metodę nader pochwalał doświadczony pedagogowie. *Loterja wyrazowa* może przydać się na Gwiazdkę, gdyż obok rozrywki i użyteczności, odznacza się także przystępną ceną, w ozdobań pudełku; tabliczki, marki, wraz z szkiełkami, kosztują w składzie papieru i towarów *galanterijnych* M. *Szafra*, przy ulicy Freta Nr 280 wprost XX. Dominikanów, tylko złp. 3 gr. 10; są tamże i inne rozmaite gry i zabawy. Znajduje się jeszcze szereg liczb egzemplarzy *Magazynu dla dzieci* z dwoma set rycinami, zawierającego w sobie powieści, opowiadania z historii powszechnej i naturalnej, obfity zbiór wiadomości przystępnych dla wieku młodocianego. Cena egzemplarza wynosi złp. 3 gr. 10. Oprócz tego znajdują się tamże *Xiążki do Nabożeństwa*, w rozmaitych pięknych oprawkach. Wyciskają się *bilety wizytowe*, na papierze francuzkim dwustronnie gлянсованым, sztuk 100 w ozdobań pudełku za złp. 5; tudzież sprzedaje się 100 arkuszy papieru listowego, wyborowego, białego lub kolorowego, z wyciskiem liter i 50 kopert za złp. 2 gr. 20 i złp. 3 gr. 10. Obstalunki nadesłane z Królestwa, wynoszące złp. 13 gr. 10, kosztem składu będą ekspedjowane; z Cesarstwa zaś na koszt obstalującego przesyła.

W mieście Kaliszu jest xiegarnia z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość bliższą powyższą można u Właścicieli P. *Anastazji Rühl*, na miejscu.

W tych dniach puszczony został w bieg nowo-wystawiony młyn parowy w Jabłonie pod Warszawą.

DONIESIENIA.

Licytacja **Obrazów** olejnych i sztychowanych, w złotych ramach, sławnych malarzy, oraz dwóch grup mitologicznych, odbędzie się w dniu 16 Grudnia r. b., o godz. 11ej z rana, przy ulicy Królewskiej pod Nr 1062.

Wieprzak średniak, wybiegł z domu Nr 600 D, ulica Tłomackie, dnia 13go Grudnia; kto takowego odprowadzi pod powyższy Numer lub da znać gdzie takowy się znajduje, otrzyma przyzwoitą nagrodę.



Kantor *Loterji M. Nussbaum*, przy ulicy Nalewki, ma honor polecić się Szanownej Publiczności **Losami** kupnemi do 3ciej klasy Illego Oddziału *Loterji*, na Dobra Szymanów Seroki.

W domu narożnym przy ulicy Śta-Jerskiej i Nalewki, gdzie jest Cukiernia Wgo Rocha, dawniej Haberkanta, otworzonym został **Skład Owoców**, który opatrzone na nadchodzące Święta we wszelkie gatunki Jabłek, jako to: Sztetyny, Renety, Kalwily, Bursztówki i t. p., jako też Orzechy Włoskie, Tureckie i Łaskowe, Śliwki francuskie, Gruszki suszone, i t. p. Owoców, które po cenie znacznie niższej rozsprzedawać się polecam.

Skład Materiałów Pismiennych i Rysunkowych, przy Xiegarai **Karola Bernsteina**, przy ulicy Miodowej Nr 483, urządzony, odebrał następujące artykuły, posłużyć mogące, jako pożyteczne podarunki, przy zbliżającej się Gwiazdce: I. Albumy, Ramki i Parawaniki do biletów fotografowanych. II. Globusy w różnych wielkościach. III. Ercitoary i Kalamarzyki w futeraliach. IV. Maszynki ozdobań do temperowania ołówków. V. Stereoskopy i rycinaj do tychże. VI. Kajemta w ozdobań oprawkach i na różne ceny. VII. Pieczątki z pojedynczemi literami. VIII. Papier listowy zagraniczny, oraz różne Papeterje. IX. Xiążki do Nabożeństwa różnych wydań ozdobań oprawne, oraz Xiążki różnej treści dla dzieci i młodzieży. X. Sztuce matematyczne, od złp. 10 do złp. 66 gr. 20. XI. 100 arkuszy papieru listowego z wycięciem liter w ozdobań ramach, na złp. 2 gr. 20, 3 gr. 10 i 4 gr. 20. XII. Farby w pudełkach na różne ceny. XIII. 100 biletów wizytowych wypukło wyciskanych w pudełku, od złp. 5 do 6 gr. 20, tyleż litografowanych na papierze z dwóch stron gлянсованым lub na bristolu od złp. 6 gr. 20 do złp. 20. XIV. Seyzoryki, Linje z metalowemi kantami i ekerki.

Fortepjan mahoniowy o 6 oktavach, gruntownie wyrestaurowany przez F. Furiga, jest do sprzedania za rs. 70; — oraz **Kanarki** pięknie śpiewające. Wiadomość przy ulicy Królewskiej pod Nr 1066k, w pałacu b. Lubieńskich (gdzie Tivoli), u Rządcy pałacu.

Ktoby potrzebował umieścić w domu prywatnym, znanym z muzykalności, jedną lub dwie **Panienki**, dla kształcenia je w muzyce i konwersacji Francuzkiego języka; niech się zgłosi na ulicę Marszałkowską pod Nr 1372, do Fabryki Fortepjanów Krall i Sejdlar.

W Środe, dnia 11go b. m., w przejeździe przez ulicę Podwale, zgubioną została przez Furmana **Xiążka** rozwozowa piwowańska, wraz z torbą skrzanną; znalazca zechce oddać do Drukarni Kurjera, za nagrodą Rs. 1.

Jest do sprzedania, **Wyżeł** ułożony i Wyżlica rasowa, która z natury zdatna do pola. Wiadomość bliższą powyższą można pod Nrem 2378, o godzinie 3 po południu.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wzoraj w południe zimna stopni 0. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stopni 2 cali 0. (W mierze).

W OGRODZIE POLSKIM,
w Pradze przy Warszawie,
w domu Wgo Rolbieckiego,
otworzonym został w lokalu zimowym **Zakład Gastronomiczny**, gdzie obok wszelkiego rodzaju **Potrav**, dostać będzie można różnych **Napoi**, oraz Kawy, Ciast, Herbaty, tudzież **Miodu Polskiego** starego, na co uprzejmie zaprasza Szanowną Publiczność.
A. JÓZEFOWICZ.

O S T R Y G I
świeże, nadeszły do Handlu
T. Rajtarskiego, przy ulicy Senatorskiej.